



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XIII: 2015

Nr 32 (444)

Data odczytu: 21.10.2015 r.

Data wydania: 21.10.2015 r.

=====

1002. spotkanie

Janusz Hinz

Gernot Jacob (1927-2004) i jego pamiętnik „Der Weg nach irgendwo...” (Droga dokądś)

Przeglądając ostatnio w Internecie strony niemieckiego domu aukcyjnego e-bay.de, znalazłem ciekawą książkę poświęconą między innymi Grudziądzowi. Zakupiłem i sprowadziłem ją do Polski. Przeczytałem ją jednym tchem. Postanowiłem podzielić się z PT Czytelnikami paroma słowami o wspomnianej książce. W 2012 roku w szwajcarskim wydawnictwie BoD™ – Books on Demand GmbH w Nordstedt ukazał się drukiem oraz w formie e-booku niemiecki pamiętnik Gernota Jacoba pt.: „Der Weg nach irgendwo...” (Droga dokądś)¹.

Autor urodzony w 1927 roku w ówczesnym niemieckim Szczecinie, w wieku 17 lat trafił po dwóch latach służby pomocniczej rzeszy w Reichsarbeitsdienst (RAD) obsługując działka przeciwlotnicze do Wehrmachtu. Przydzielono go do obrony przeciwzołgowej początkowo w Świeciu nad Wisłą a potem do Twierdzy Grudziądz. W latach osiemdziesiątych XX wieku spisał swe przeżycia, tak jak pamiętał, wspomnienia o wojnie, aż do kapitulacji Twierdzy Grudziądz, niewoli w Rosji sowieckiej oraz powojenne poszukiwania ojczyzny.



Gernot Jacob 1945 r.

Po powrocie do domu z Rosji w wieku 19 lat, długo był chory i „tylko” był uczniem z życiowym pragnieniem, aby kiedyś móc pracować jako chemik. Jak przeżył czas powojenny i polityczne oraz ekonomiczne wydarzenia w Niemczech, przedstawia Gernot Jacob w swoim pamiętniku „Der Weg nach irgendwo...”. Pamiętnik opracowała i podała do druku długoletnia partnerka życiowa autora Gisela Hoffmann.

Oto co napisała we wstępie do książki: „Autobiografia ta miała początkowo ukazać się w rocznicę 40-lecia zakończenia drugiej wojny światowej. Zawierać miała przeżycia szesnastoletniego niemieckiego roku.

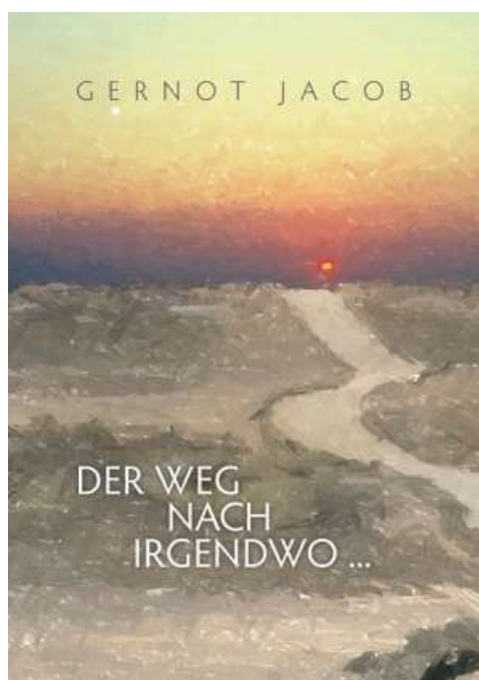
Biografia rozszerzyła się jednak o sprawozdanie z wojennej niewoli i o powrocie do domu do Niemiec, zawiera refleksje

¹ Gernot Jacob, Hrsg. Gisela Hoffmann, Der Weg nach irgendwo... , Nordstedt, BoD™ – Book on Demand, 2012. – ISBN 978-3-8423-9117-8, s. 342, [12] s.

o współczesności.

Autor po studiach w Darmstadt żył i pracował trzy lata w Berlinie Wschodnim i powrócił do Niemiec Zachodnich, aby opuścić ten kraj po pewnym czasie, tak aby gdzieś indziej znaleźć swoją ojczyznę.

Od 1960 roku Gernot Jacob żył i pracował w Szwajcarii. Po wielkich zmianach, upadku komuny, odwiedził swoje rodzinne miasto Stettin/Szczecin, w którym ponownie zobaczył dom swojego dzieciństwa. Poszukiwał także miejsca wydarzeń wojennych, swojego zranienia i niewoli w Grudziądzu.



Okładka książki Gernota Jacoba

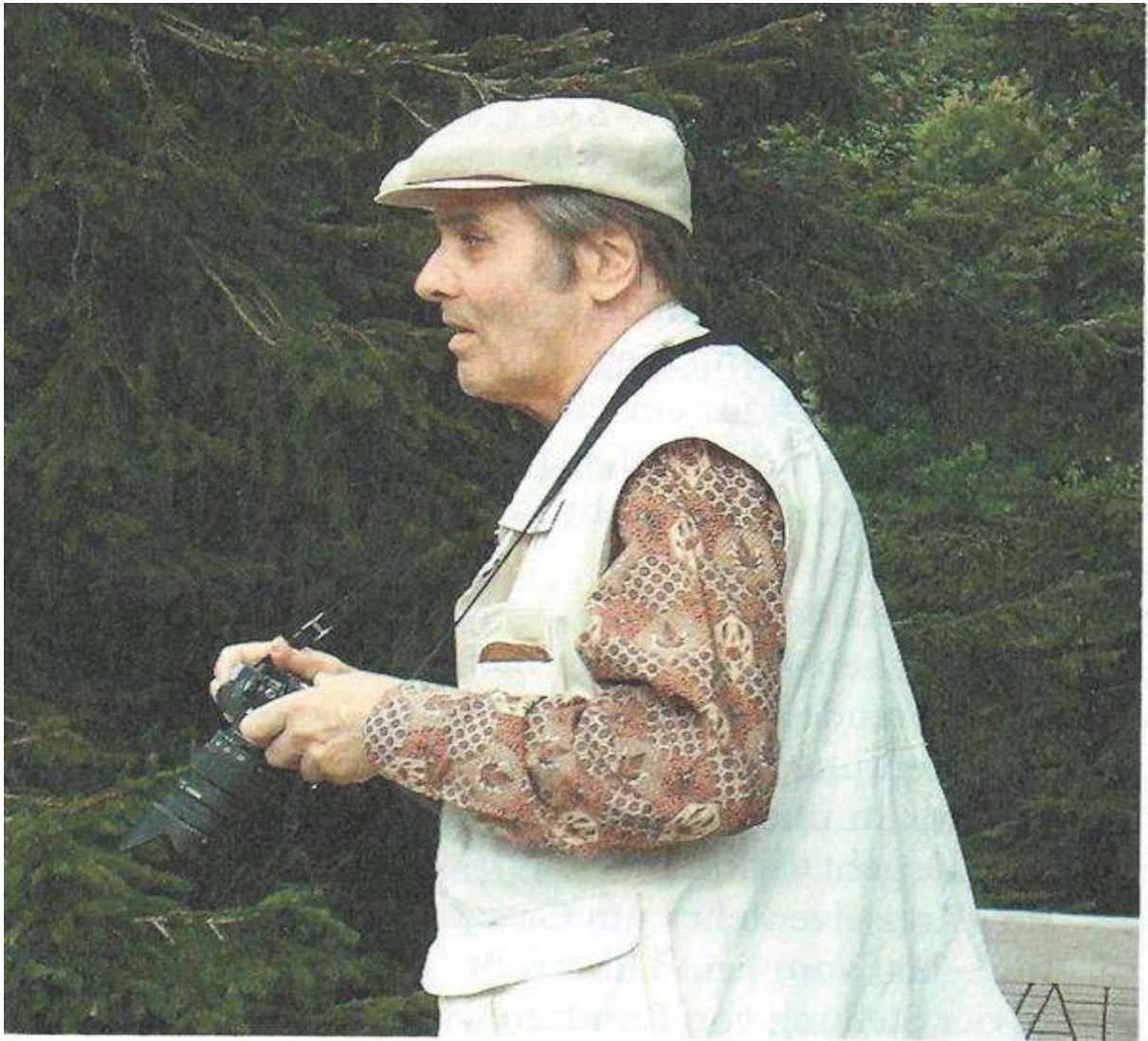
Autor osiągnął w przeciągu swojego życia pewien stan dobrobytu i kochał podróżować. W wieku 48 lat rozpoczął uprawianie sportu, najpierw Judo i Jiu-Jitsu, potem był aktywnym w klubie szermierki w Baden. Uprawiał ten sport do dziewięciu miesięcy przed swoją śmiercią. Umarł 15 listopada 2004 roku w wieku 77 lat w szwajcarskim Baden na rzadką chorobę krwi”.

Gernot Jacob swe wspomnienia napisał bardzo lekkim piórem oraz ze swadą, często okraszając je humorem, kiedy na przykład nazywa siebie mięsem armatnim. Z rozmów i opowiadań wojennych Niemców wynika jeden wniosek, oni wszyscy tak o sobie mówili. Gernot Jacob potępia bezsensowną musztrę, której na początku swej służby w Wehrmachcie został poddany. W pamiętniku jest wiele odniesień poświęconych Grudziądzu. Na pewno wspomnienia zaciekawia badaczy i historyków wojskowości oraz historyków regionalistów, gdyż opisuje m.in. wydarzenia z okresu drugiej wojny światowej, dzień codzienny Twierdzy Grudziądz, jej oblężenie, obronę

oczami świadka bezpośrednich wydarzeń, niejako od środka. Przedstawia wielu obrońców Twierdzy Grudziądz oraz jej oblężenie i wyzwolenie Grudziądza przez wojska sowieckie.

Aby udostępnić PT Czytelnikom w języku polskim cały pamiętnik, należałoby go przetłumaczyć, ale do tego wymagane jest wykupienie licencji i uzyskanie zgody szwajcarskiego wydawcy oraz zapłacenie tantiemów wg praw autorskich właścicielce owych praw Giseli Hoffmann. Na to niestety Koło Miłośników Dziejów Grudziądza nie ma środków. Książka jest jednak tego warta, aby w przyszłości ją przetłumaczono. Być może w przyszłości, któreś z polskich wydawnictw się na to pokusi. A może będzie to jakaś grudziądzka oficyna wydawnicza?! Pożyjemy, zobaczymy.





Gernot Jacob w czerwcu 2004 r.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.

Notatki